



Sygn. akt IV CSK 42/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko J. T. i Spółdzielni Mieszkaniowej w [...]
o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 listopada 2016 r.,
dwóch skarg kasacyjnych - powódki
i pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w [...]
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**I. oddala skargę kasacyjną powódki i odstępuje od obciążenia
jej kosztami zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym;**

**II. oddala skargę kasacyjną pozwanej Spółdzielni i zasądza od
pozwanej na rzecz powódki 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł zwrotu
kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] zobowiązał pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową w [...] do zaniechania naruszeń dóbr osobistych powódki M. K. poprzez usunięcie ze strony internetowej [...] podstrony Informacje [...] materiału filmowego – nagrania programu Informacje z dnia [...] oraz komentarzy użytkowników, a także do usunięcia z serwisu internetowego YouTube opublikowanego w dniu [...] przez użytkownika „k.” nagrania programu Informacje z dnia [...] oraz zakazał pozwanej publikacji wskazanego materiału w jakiejkolwiek formie w przyszłości (pkt I); zobowiązał pozwanego J. T. do przeproszenia powódki M. K. używającej imienia M., prezesa (...) Towarzystwa Regionalnego, poprzez zamieszczenie w dzienniku „D.” oraz tygodnikach „W.” i „[...]” przeprosin, drukowanych odpowiednią czcionką, o następującej treści: „J. T. radny miasta [...] przeprasza M. K., prezesa (...) Towarzystwa Regionalnego, za naruszenie jej dobrego imienia, czci i godności osobistej, którego dopuścił się w wypowiedzi w dniu 23 maja 2013 r. podczas sesji Rady Miasta [...], bezpodstawnie zarzucając, iż M. K. w okresie stanu wojennego była członkiem Obywatelskiej Rady Ocalenia Narodowego w [...], popierała działania Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i jej przewodniczącego generała Wojciecha Jaruzelskiego oraz działała na rzecz umocnienia „demokracji ludowej”. J. T. oświadcza ponadto, iż zarzut ten był niezgodny z prawdą i przepraszając M. K. wyraża ubolewanie z powodu naruszenia jej dóbr osobistych oraz narażenia na utratę zaufania niezbędnego do pełnienia funkcji prezesa (...) Towarzystwa Regionalnego”; zobowiązał pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową w [...] - właściciela i wydawcę telewizji osiedlowej „K.” do zamieszczenia w piątkowym wydaniu serwisu informacyjnego przeprosin powódki M. K. następującej treści: „Spółdzielnia Mieszkaniowa w [...], właściciel i wydawca K. przeprasza M. K. - Prezesa (...) Towarzystwa Regionalnego za naruszenie jej dóbr osobistych przez publikację nierzetelnych i niezweryfikowanych informacji o jej uczestnictwie w Obywatelskiej Radzie Ocalenia Narodowego w okresie stanu wojennego. Wydawca oświadcza, że sformułowany zarzut nie miał oparcia w rzeczywistości i wyraża głębokie ubolewanie z powodu naruszenia jej dóbr

osobistych oraz zaufania niezbędnego do pełnienia funkcji Prezesa (...) Towarzystwa Regionalnego" (pkt III); zobowiązał pozwanego J. T. do zapłaty na rzecz Stowarzyszenia „A.” w [...], - kwoty 10.000 zł w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia wyroku (pkt IV); zobowiązał pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową w [...] do zapłaty na rzecz (...) w [...],- kwoty 20.000 zł w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia wyroku (pkt V); oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt V).

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez oboje pozwanych.

Na skutek apelacji pozwanego J. T., wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punktach II, IV oraz częściowo w punkcie VI w ten sposób, że oddalił powództwo przeciwko temu pozwanemu i nie obciążył powódki kosztami procesu; a na skutek apelacji pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w [...] zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że w punkcie I po słowach „zakazuje pozwanej publikacji wskazanego materiału w jakiegokolwiek formie w przyszłości” dodał: „w części odnoszącej się do powódki a zawartej pomiędzy 42 sekundą a 26 minutą i 16 sekundą nagrania programu”, w punkcie III po słowach: „informacji o jej” a przed słowem: „uczestnictwie” dodał słowa: „świadomym i aktywnym”, zaś po słowach: „Wydawca oświadcza, że”, a przed słowami: „i wyraża głębokie...” wpisał słowa: „tej treści twierdzenia i sugestie nie miały oparcia w rzeczywistości”; oddalił apelację pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w [...] w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że z inicjatywy urzędującego burmistrza Miasta [...] J. B. zgłoszono do Rady Miasta projekt uchwały dotyczący przyznania powódce M. K. honorowego tytułu „Zasłużony dla Miasta [...]” w uznaniu jej licznych zasług, m.in. wieloletniego podejmowania działań popularyzujących kulturę regionalną. Pozwany J. T., będący prezesem zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w [...] oraz radnym Miasta [...], zgłosił sprzeciw przeciwko tej inicjatywie na sesji Rady Miasta [...] w dniu 23 maja 2013 r. Powołując się na treść publikacji „[...] i Z.” z 1983 r. autorstwa R. K. zarzucił, że powódka po ogłoszeniu stanu wojennego była członkiem Obywatelskiej Rady Ocalenia Narodowego w [...]. Pozwany przypisał powódce działania na rzecz „umacniania demokracji ludowej” oraz wspierania Wojskowej

Rady Ocalenia Narodowego i generała Wojciecha Jaruzelskiego. Wystąpienie pozwanego J. T. odbiło się szerokim echem wśród mieszkańców miasta [...]. Sprawa rzekomego uczestnictwa M. K. w Obywatelskiej Radzie Ocalenia Narodowego została opisana w czasopiśmie o zasięgu regionalnym - W., [...] oraz D.

W dniu [...] telewizja K., której właścicielem i wydawcą jest pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w [...], wyemitowała program „Informacje” z zapisem wspomnianej sesji Rady Miasta [...] Relacja została poprzedzona odczytaniem cytowanego przez pozwanego J. T. oświadczenia ORON z [...] 1982 r., w którym powódka została określona mianem „towarzysza”, przypisano jej wspieranie w czasie stanu wojennego nowego porządku i umacnianie władzy ludowej. Materiał poszerzony został także o nagrania archiwalne z wystąpieniem generała Wojciecha Jaruzelskiego oraz scenami z udziałem sił milicyjnych pacyfikujących protesty ludności cywilnej, a także komentarz stawiający M. K. w jednoznacznie negatywnym świetle.

W obronie czci i dobrego imienia powódki lokalni działacze społeczni wystosowali list otwarty opublikowany na łamach miejscowej prasy. Wskazali, że imię i nazwisko „M. K.” w publikacji „[...] i Z.” nr (...) z 1983 r. autorstwa R. K., ówczesnego Przewodniczącego ORON, dotyczy innej osoby o takich właśnie danych osobowych, zbieżnych z danymi powódki.

Powódka dotkliwie przeżyła całą sytuację i stawiane jej przez pozwanych zarzuty. Cieszyła się dotychczas nienaganną opinią w lokalnym środowisku, a wieloletnią pracą na rzecz lokalnej społeczności zapracowała sobie na powszechny szacunek i uznanie. Poczuła się głęboko dotknięta sposobem przedstawienia i charakterem formułowanych przez pozwanych zarzutów.

Uwzględniając roszczenie powódki przeciwko J. T., Sąd Okręgowy wskazał, że informacje podane przez niego w trakcie sesji Rady Miasta okazały się nieprawdziwe i były krzywdzące dla powódki, zwłaszcza, że dotychczas cieszyła się nienaganną opinią w lokalnym środowisku, a wieloletnią pracą na rzecz lokalnej społeczności zapracowała na powszechny szacunek. Z tego względu, Sąd

Okręgowy uznał, że Pozwany T. naruszył dobra osobiste powódki w poważnym stopniu.

Odnosząc się do odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni, Sąd Okręgowy stwierdził, że jej działania także naruszyły dobra osobiste powódki. Program został bowiem wyreżyserowany w celu wykazania z góry założonej tezy. Decydował o tym J. T. jako Prezes Zarządu Spółdzielni. Program w założeniu miał oddziaływać na odbiorcę w taki sposób, aby sprawić wrażenie, że powódka z racji swojej postawy w przeszłości nie należy do osób zasługujących na uhonorowanie jej przez Miasto [...] zaszczytnym tytułem „Zasłużony dla Miasta [...]”, co potwierdzić miało słusność relacjonowanego w programie wystąpienia radnego J. T. Audycja telewizyjna nie była nadawana na żywo, lecz została poddana montażowi oraz korektom zawierającym uzupełnienia o materiały archiwalne i komentarz redakcyjny, a po tygodniu wyemitowana w sieci kablowej i zamieszczona w internecie na portalu YouTube na podstronie wydawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego, program informacyjny nie spełnił standardu rzetelności dziennikarskiej. Redakcja nie zweryfikowała informacji powielanych przez J. T. i nie podjęła jakichkolwiek starań, aby uzyskać komentarz bohaterki programu. Stanowi to o bezprawności działania pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w [...] jako wydawcy i przesądza kwestię odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni za naruszenie dóbr osobistych powódki.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wnieśli obydwaj pozwani.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przez dopuszczenie dowodu z dokumentu: protokołu sesji Rady Miasta [...] z dnia 23 maja 2013 r. oraz dowodu z oględzin z nagrania programu informacyjnego telewizji K. w [...] wyemitowanego w dniu 31 maja 2013 r., w części dotyczącej osoby powódki i sesji Rady Miasta [...] z dnia 23 maja 2013 r. Uwzględnił także częściowo zawarte w apelacji wnioski o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków, które zostały oddalone przez Sąd Okręgowy.

Oceniając roszczenie powódki przeciwko J. T., Sąd Apelacyjny ustalił, że informacja o członkostwie powódki w ORON była prawdziwa, a jedynie pozwany użył formy nieadekwatnej do założonego celu swojej wypowiedzi. Jednocześnie

Sąd Apelacyjny uznał, że powódka jest osobą publiczną z racji wieloletniej działalności społecznej. Jako osoba publiczna, korzysta z ochrony dóbr osobistych ograniczonej ze względu na interes publiczny, wolność słowa i prawo społeczeństwa do informacji o zachowaniu osób pełniących funkcje publiczne. Pozwany miał więc prawo krytykować wybór powódki jako osoby zasługującej na wyróżnienie przyznawane osobom zasłużonym dla miasta, w sytuacji gdy powoływana przez niego publikacja wskazywała na możliwą działalność powódki w ORON. Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w stosunku do pozwanego J. T.

Odnosząc się roszczenia powódki przeciwko pozwanej Spółdzielni, Sąd Apelacyjny uznał je za uzasadnione. W jego ocenie, pozwana Spółdzielnia nie może skutecznie powoływać się na wyłączenie bezprawności jej działania z uwagi na wolność słowa i działanie w interesie publicznym. Wyemitowany przez nią program był nierzetelny i jedynie z nazwy informacyjny. Fakty dotyczące powódki zostały przedstawione w programie w sposób wybiórczy, bez podjęcia próby ich zweryfikowania i uzyskania komentarza powódki. Wyeksponowano w nim natomiast kontrowersje pomiędzy radnym J. T. i Burmistrzem J. B., a także dokonano krytycznej oceny działalności partii, której przedstawicielem był Burmistrz. Oceny tej dokonano w nawiązaniu do kwestii wyboru powódki jako osoby zasługującej na miano „Zasłużonej dla Miasta [...]”.

Nieadekwatna do problemu związanego z przyznaniem powódce tytułu „Zasłużona dla Miasta” była też forma jego prezentacji sugerująca, że powódka aktywnie działała w strukturach władzy, która wprowadziła stan wojenny i odpowiada za sposób jego wprowadzenia i ofiary, przy braku dowodów potwierdzających taką rolę powódki. Zebrany w sprawie materiał dowodzi zaś, że powódka pracowała w domach kultury w [...] (w okresie stanu wojennego i powoływania ORON w [...]), gdzie była członkiem Solidarności i nigdy nie była członkiem PZPR. Powoływana przez pozwanych przynależność powódki do FJN w 1967 nie uzasadnia ustalenia, jak sugerują pozwani, że powódka aktywnie działała w celu umacniania minionej władzy, w tym ORON w [...]. Sama przynależność powódki do FJN w latach siedemdziesiątych nie pozwala wnioskować o politycznych i społecznych poglądach powódki na początku lat osiemdziesiątych

dwudziestego wieku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana Spółdzielnia naruszyła dobre imię i godność (cześć) powódki.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargi kasacyjne wniosły obie strony.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego co do punktu I i V, zarzucając naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 448 k.c., art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 328 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wносиła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego co do punktu II, III i IV, zarzucając naruszenie art. 321 § 1 k.p.c., art. 24 § 1 k.c., art. 448 k.c., art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wносиła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Dodatkowo obie strony złożyły odpowiedź na skargę kasacyjną przeciwnika procesowego, w której wносиły o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Co do skargi kasacyjnej powódki.

Zasadnicze znaczenie dla oceny roszczenia skierowanego przeciwko pozwanemu J. T. miało rozstrzygnięcie kwestii, czy powódka była członkiem Obywatelskiej Rady Ocalenia Narodowego w [...] w okresie od stycznia 1982 r. do marca 1983 r. Uzupełnienie materiału dowodowego przez Sąd Apelacyjny dało mu podstawę do udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, z tym jednak istotnym zastrzeżeniem, że - według ustaleń tego Sądu - było to członkostwo zupełnie pasywne, ograniczające się do figurowania nazwiska powódki na liście członków tej organizacji, na którą wpisał ją R. K. - inicjator utworzenia ORON w mieście. Kwestionowanie tych ustaleń w skardze kasacyjnej jest nieskuteczne z uwagi na treść art. 398³ w zw. z art. 398¹³ § 2 zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z pierwszym z tych przepisów, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, zaś według drugiego, Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę

zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że nieusprawiedliwiona jest procesowa podstawa skargi kasacyjnej powódki.

Formalne członkostwo powódki w ORON dawało pozwanemu, jako radnemu, podstawę do zgłoszenia tego faktu na sesji rady miejskiej, na której omawiano jej kandydaturę do przyznania tytułu „Zasłużony dla Miasta [...]” i do podważania zasadności tej kandydatury. Pozwany nie ograniczył się do kwestionowania kandydatury powódki, ale, jak ustalił Sąd, krytykował także oponentów politycznych za niefortunność tego wniosku, wytykając im, że chcą honorować osoby, które „umacniały demokrację ludową”. Sąd Apelacyjny uznał, że ta krytyka - odnosząca się także do osoby powódki - mieści się w dopuszczalnych granicach debaty publicznej. Wbrew zastrzeżeniom skarżącej, ocenę tę należy podzielić. Wprawdzie, jak się okazało, członkostwo jej w ORON miało charakter czysto formalny, ale pozwany, nie mając wiedzy o braku aktywności powódki w tej organizacji, wspierającej działania autorów stanu wojennego, miał prawo wyrażać się krytycznie o przynależności powódki do niej, zwłaszcza w kontekście dyskusji o przyznaniu jej tak honorowego wyróżnienia. Sąd ustalił, że powódka niesłusznie negowała sam fakt przynależności do ORON. Jeśli więc uwzględni się, że z racji pełnionych funkcji społecznych w mieście oraz z racji kandydowania do tego wyróżnienia, była osobą publiczną, powinna tę krytykę znieść, mimo że w części sugerującej jej aktywny udział w tej organizacji okazała się nieuzasadniona. Dlatego Sąd Najwyższy zaaprobował ocenę Sądu Apelacyjnego, że nie doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powódki w postaci jej czci, godności osobistej i dobrego imienia. Skoro zaś podstawowy zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 24 § 1 w zw. z art. 23 i art. 448 k.c. był nieusprawiedliwiony, przesądzało to o oddaleniu skargi powódki, jako niezasadnej (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Sąd Apelacyjny obszernie i przekonująco uzasadnił zastosowanie wobec powódki szczególnego przepisu art. 102 k.p.c., pozwalającego na nieobciążanie strony przegrywającej kosztami procesu. Podzielając tę ocenę, Sąd Najwyższy zastosował zasadę wynikającą z tego przepisu także co do nieobciążania powódki kosztami zastępstwa prawnego w instancji kasacyjnej.

2. Co do skargi kasacyjnej pozwanej Spółdzielni.

Nieuzasadnione są zarzuty tej skargi podniesione w jej podstawie materialnoprawnej. Z ustaleń Sądu wynika, że pozwana, opracowując i nadając telewizyjny program dotyczący kandydatury powódki do wyróżnienia jej tytułem „Zasłużony dla Miasta [...]”, nie ograniczyła się do zrelacjonowania przebiegu dyskusji nad tą kwestią odbytej na sesji rady miejskiej. Sprawa tego wyróżnienia została bowiem przekazana w kontekście nawiązującym do wydarzeń historycznych, obrazującym całą grozę stanu wojennego i stosowanych przez ówczesną władzę metod totalitarnych rządów. Taki sposób przekazu sprawił, że w odbiorze audycji powstawało nieodparte wrażenie, iż powódka, przyłączając się do ORON, co najmniej akceptowała takie metody oraz afirmowała stan wojenny. Tym samym pozwana przekazała nieprawdziwy i krzywdzący obraz postawy obywatelskiej powódki, naruszającym jej dobra osobiste gdyż, jak ustalił Sąd, powódka jedynie figurowała na liście tej organizacji, nie podejmując w niej żadnej aktywności. Takiego działania pozwanej nie usprawiedliwia okoliczność, że powódka jest osobą publiczną. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 grudnia 1997 r. (OSN 1998, nr 7 - 8, poz. 119), działanie w obronie uzasadnionego interesu publicznego wyłącza bezprawność naruszenia dobra osobistego wtedy, gdy opublikowane informacje są prawdziwe, gdyż w interesie tym leży tylko publikacja prawdziwych informacji. Należy podkreślić, że podstawowym wymogiem działalności dziennikarskiej jest rzetelne przekazywanie prawdy, niezależnie od tego kogo dotyczy publikowany materiał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011 r., I CSK 33/11, niepub[...], czy wyrok z dnia 21 maja 2015 r. IV CSK 557/14, niepub[...] i powołane w nim dalsze orzeczenia). Tymczasem, w programie telewizyjnym dotyczącym powódki, wbrew elementarnym zasadom rzetelności dziennikarskiej, nie umożliwiono jej nawet wystąpienia i ustosunkowania się do stawianych zarzutów, a wymowa tego programu, dotycząca jej postawy i działalności na początku stanu wojennego, sugerująca aktywny udział w ORON była nieprawdziwa. Z tych przyczyn zarzuty skargi naruszenia art. 24 § 1 i art. 448 k.c. są niezasadne.

Nieusprawiedliwione są też zarzuty procesowe skargi kasacyjnej. Podstawowym jest tu zarzut naruszenie przewidzianej w art. 321 k.p.c. zasady związania sądu zakresem żądania powoda, do czego, zdaniem skarżącej, doszło

na skutek dodania przez Sąd Apelacyjny w tekście przeprosin, do jakich została zobowiązana pozwana, słów „świadomym i aktywnym” (chodzi o uczestnictwo powódki w ORON). Zarzutu tego nie można podzielić. W orzecznictwie przyjmuje się, że w sprawach o ochronę dóbr osobistych, z uwagi na ich specyfikę, sąd nie jest związany w sposób bezwzględny formułą gramatycznego brzmienia żądania przeprosin, do jakiego ma zostać zobowiązany naruszenie[...]. Może więc - stosownie do wyników postępowania dowodowego - ograniczyć zakres przeprosin, czy uściślić określone sformułowania (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., I CSK 28/07, czy z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/11 - niepub[...] albo wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2015 r., VI ACa 589/14, czy z dnia 15 stycznia 2015 r., I ACa 1113/14 - niepub[...]). Taki uściślający sens miało dodanie w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny do tekstu przeprosin słów, „świadomym i aktywnym”, które precyzują, że stawiany powódce zarzut zaangażowania w działalność ORON był bezpodstawny. Dlatego też nie można uznać tej korekty brzmienia tekstu przeprosin za orzekanie ponad żądanie pozwu, co czyni bezzasadnym zarzut uchybienia art. 321 k.p.c. Tym bardziej nie może być mowy o nieważności postępowania apelacyjnego z powodu rzekomego pozbawienia pozwanej możliwości obrony jej praw w tej instancji na skutek dokonania w zaskarżonym wyroku uściślenia tekstu przeprosin (zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna pozwanej podlegała oddaleniu, jako bezzasadna, z zasądzeniem na rzecz powódki kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹⁴ w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.).

jw

R. G.